

DZIEŃ DOBRY!

Gazeta Białostocka 10

OZENNIK ILUSTROWANY

„Sport obronny“

Nowy niemiecki pomysł zbrojeniowy

ESSEN, 31.7. W Kolonii powstał pod nazwą „Wehramt“ specjalny Instytut, którego głównym zadaniem będzie kształcenie młodzieży w t. zw. „sporcie obronnym“.

Program przewiduje cykl wykładów, wygłaszanych m. in. przez oficerów Reichswehry. Pierwszy programowy wykład wygłosił rtm.

Ley na temat: „Si vis pacem para bellum“, w którym rozwijał myśl, iż wobec odebrania Niemcom możności materialnych zbrojeń powinni oni zbroić się przedewszystkiem „moralnie“, wzbudzając wśród młodzieży „ducha obronnego“.

Hotel wysadzony w powietrze

Zagadkowy wybuch w Bernie Morawskim

PRAGA, 31.7. — Tel. wł. — Dziś o godz. 8-ej rano mieszkańcy Berne (Morawskiego) zaalarmowani zostali gwałtowną detonacją, dochodząca ze śródmieścia.

Jak się okazało, wybuch wydarzył się w położonym przy jednej z głównych ulic, czteropiętrowym gmachu hotelu „Europa“. Fronto-

wa ściana od pierwszego piętra aż do poddasza runęła, zasypując kupa gruzów całą ulicę. W chwili wybuchu z gmachu buchały płomienie na wysokość około 69 metrów.

Pierwsze piętro, gdzie mieściła się kawiarnia, uległo zupełnemu zniszczeniu, ściany i sufity innych pięter musiały spadać chwilą zawałaniem. Z pod gruzów wydobyto zupełnie zniekształcone zwłoki kobiety i dziecka. Pod gruzami znajdują się jeszcze wiele ofiar, których narażenie, wobec możliwości zawalenia innych części gmachu, ratować nie można.

Przyczyny wybuchu dotąd nie udało ustalić. Fachowcy przypuszczają, iż któryś z lokatorów hotelu musiał mieć u siebie większą ilość jakiegoś bardzo silnego środka wybuchowego, prawdopodobnie ekstrakty, który z niewytłumaczonych przyczyn wybuchł. Po mieście krąży pogłoski, iż sprawczynią katastrofy była kobieta, której zwłoki znaleziono. Prawdopodobnie w celach samobójczych spowodowała ona eksplozję, przynie-

Defraudacja w 21-szym pułku

Aresztowanie płatnika pod zarzutem sprzeniewierzenia przeszło 100.000 zł.

Do bojowego, okrytego sławą 21 pułku piechoty, stacjonującego w Warszawie, dostała się „parszywa owca“.

W tych dniach z polecenia władz wojskowo śledczych aresztowany został płatnik tego pułku por. Gadomski. Osadzono go niezwłocznie w więzieniu przy ul. Dzielnej.

Aresztowanie wywołało niezwykłą konsternację w kołach oficerskim „Dzielnicy Warszawy“.

Przykrą i smutną sensację powiększył jeszcze fakt zawieszenia w czynnościach majora Szymoniewskiego, zastępcy dowódcy pułku, cieszącego się od lat 6-ciu całkowitem zaufaniem przełożonych.

Wnet też dowiedziano się smutnej prawdy: powodem aresztowania płatnika było wykrycie poważnych nadużyć kasowych.

Jak się dowiadujemy przed kilku tygodniami organy kontrolne zarządziły rewizję ksiąg kasowych pułku.

Stwierdzono podczas rewizji pewne braki i niejasności w postaci niezaksięgowanych, a rozchodowanych kilku tysięcy. Co ważniejsze stwierdzono brak dowodu kasowego na wydokowanie 20.000 zł.

Por. Gadomski oświadczył, że kwit na te pieniądze istnieje, tylko musi go poszukać. Istotnie już naajutrz dokument został przedstawiony.

Wypadek ten zaprotokółowano wraz ze szczegółowym opisem kwitu.

Gdy w miesiąc później zarządza na została nowa kontrola ksiąg pułkowych stwierdzony został brak sumy 20.000 zł. Na pokrycie dostarczono tego samego kwitu, co poprzednio.

Fakt ten spowodował ścisłą rewizję wszystkich ksiąg. Dała ona niespodziewany wynik, ujawniła

bowiem brak w wysokości 65.000 zł.

Zainteresowany w tej sprawie por. Gadomski przyznał się do nadużyć i oświadczył, że przekracza ją one 100.000 zł.

W tej chwili prowadzi się dalsze rewizje ksiąg.

Należy przypuszczać, że niestety brakująca suma wzrosła znacznie od kilku lat.

Nowy wampir w Niemczech

Dwa mordy seksualne

BERLIN, 31.7. — Tel. wł. — Miasto Harburg - Willemsburg opano wało niezwykle podniecenie, bowiem w ciągu jednego tygodnia za notowano tam dwa mordy seksualne.

Szczególną sensację wywołało dokonane wczoraj morderstwo, ofiarą bowiem padła piękna, 18-let-

nia córka miejscowego inspektora budowlanego. Zwłoki jej znaleziono za miastem na łacie w pobliżu szosy. Były zupełnie obdarłe z ubrania, które zbrodniarz rozrzucił wokół. ręce skrepowane poczołchami, na szyi zaś widniały ślady odciski palców, świadczące, że została uduszona.

W nocy z soboty na niedzielę ba wita się ona w jednym z miejscowych dancinów, gdzie widocznie poznała się z jakimś mężczyzną, który odprowadzić miał ją do domu.

W drodze, mężczyzna wypro wadził ją za miasto, a gdy nie chciała uleć, siłą usiłował ją znie wolić.

W toku walki porwał na niej ubranie, skrepował ręce, dokonał ohydnych czynów, a następnie udu sił, żeby pozbyć się świadka.

Tak prawdopodobnie wyglądał przebieg zbrodni, zrekonstruowany przez władze śledcze na podstawie śladów i dochodzeń.

—):*(:—

Dalsza konfiskata majątku socialistów niemieckich

BERLIN, 31.7. — Przeprowadzając dalszą likwidację niemieckiej socjal - demokracji, minister spraw wewnętrznych nakazał konfiskatę drukarni i t-wa wydawniczego partii, co przedstawia wartość 527.152 mk.

Ks. M kołaj

nie polecą przez Atlantyk

BERLIN, 31.7. — Tel. wł. — Ksią że Mikołaj rumuński, który wczoraj wieczorem przybył do Berlina, oświadczył dziennikarzom, że na prośby matki, królowej wdowy Marii, zrezygnował z planowanego na sierpień lotu przez Atlantyk.

Samobójstwo komunisty aresztowanego w Niemczech

BERLIN, 31.7. Z Becklinghausen donoszą, że w gmachu prezydium policji popełnił samobójstwo, wyskakując z okna drugiego piętra, komunistą Ferdinga, aresztowany pod zarzutem zdrady stanu.

Aresztowanie „trojki“ komunistycznej na dworcu we Lwowie

Warszawskie władze bezpieczeństwa otrzymały poufną informację, iż w związku z jutrzejszym „dniem antywojennym“, organizowanym przez komunistyczną partię polską wysłano z ramienia partii do Lwowa specjalnego instruktora Józefa vel Joska Schmierda w asyście dwu adiutantów, Horna i Lewandowskiego, przydanych mu jako pomocnicy i „opiekunowie“.

Zaalarmowane specjalnym telefonem władze śledcze lwowskie za

rzadziły obserwację na dworcu i całą trójkę instruktorów wywrotowych przychwyciły w momencie wysiadania z wagonu.

Rewizja zarządzona na miejscu dała w wyniku dużo dowodów obciążających w postaci instrukcji, rozkazów i innych notat, nie mówiąc o zwykłym transporcie bibuły komunistycznej.

Wywrotowców osadzono w areszcie śledczym.

Zabity motyka Zbrodnia żony i pasierbicy

RADOMSKO, 31.7. — Tel. wł. — Zamieszkały we wsi Sobiecko gospodarz Paweł Karasek żył w niezgodzie ze swą o 9 lat od niego młodszą żoną, która w rezultacie uciekla od niego.

Karasek wybrał się wczoraj do żony, aby ją przebłagać i siłować do powro-

tu do domu. Na podwórzu zobaczyła go jego 18-letnia pasierbica Wółka, chwyciła motykę i poczęła nią ojczy ma okładać. Z pomocą nadbiegła jej Karaskowa i obie tak ciężko pobity Karaska, że w drodze do szpitala zmarł. Obie wojownicze kobiety aresztowano.

61 utopionych Katastrofa motorówki

MADRYT, 31.7. — Tel. wł. — W pobliżu miejscowości kąpielowej Deva na północnych wybrzeżach Hiszpanii wysoka fala przewróciła motorówkę, w której znajdowało się 25 osób. Mimo natychmiastowej jakiej ratunkowej 16 osób utono.

Bojowe uchwały górników w obronie zarobków zagrożonych redukcją

100 górników straci pracę

Z Katowic donoszą:
W ub. sobotę komisarz demobilizacyjnej zbał w godzinach popołudniowych sytuację na miejscu w kopalni Eminencja, poczem po powrocie wydał decyzję w sprawie wniosku dyrektora tej kopalni o zwolnienie na redukcję 450 górników.
Mocą tej decyzji 160 robotników zostanie w przeciągu trzech miesięcy sukcesywnie urlopowanych, zaś 240 zredukowanych.

Z Katowic donoszą:
W związku z orzeczeniem specjalnej komisji rozjemczej obniżaniem zarobki w górnictwie od 6 — 15 proc., odbyły się wczoraj w Katowicach dwa kongresy, mianowicie ZZZ i C. Z. G. Pierwszy z nich odbył się w parku Kościuszki.

Wchwałę proklamowaną powszechnego strajku w górnictwie na wypadek, gdyby sam protest związków przeciw stwierdzeniu orzeczenia przez ministra opieki społecznej nie odniósł skutku.

Kongres CZG uważa, iż tylko wspólna uchwała na ogólnym kongresie o proklamowanie strajku w górnictwie mogłaby skutecznie wpłynąć na stanowisko ministerstwa i zwrócić uwagę na nastroje mas.

Po dyskusji, w której mówcy stanowczo wypowiedzieli się przeciw przyjęciu orzeczenia do wiadomości uchwalono rezolucję, w której kongres odrzuca stanowczo te obniżki, uważając ją za bardzo krzywdzącą górników i w imieniu całej klasy pracującej złożył kongres kategorię protestu. W rezolucji ten kongres stwierdził natomiast, że uważa za szkodliwe prowadzenie polityki, zwalniającej wszystkie ciężary obecnego przesilenia gospodarczego na klasę pracującą.

LONDYN, 30. 7. Administracja brytyjska w Indiach postanowiła rozpocząć szeroko zakrojoną ofensywę powietrzną przeciwko zrewoltowanemu szczepliowi Mohmandów na północno - zachodniej granicy Indji.

LONDYN, 30. 7. Z Bombaju donoszą: Dzisiaj rano wyruszyły dwa oddziały piechoty w sile 5000 ludzi przeciwko zrewoltowanemu szczepliowi Mohmandów. Oddziały te połączyły się z wysłanymi poprzednio oddziałami kawalerii i sa mochodów pancernych. Połączone oddziały zdatują forsownym marszem ku granicy afgańskiej, celem odciągnięcia zrewoltowanych Mohmandów od Afganistanu.

Kongres uchwałił ponadto zwołać na następną niedzielę, 6 sierpnia dwa wielkie wiece manifestacyjne górników do Katowic i Rybnika.

Oddziały wojsk lotniczych z bazy lotniczej w Iraku są w drodze do Peszawaru, skąd — według zapowiedzi oficjalnej — odlecają jutro samoloty bombowe do obszaru objętego powstaniem. Miejscowości Kofka i Khan są pospiesznie ewakuowane przez ludność tubylczą.

LONDYN, 30. 7. Z Bombaju donoszą: Dzisiaj rano wyruszyły dwa oddziały piechoty w sile 5000 ludzi przeciwko zrewoltowanemu szczepliowi Mohmandów. Oddziały te połączyły się z wysłanymi poprzednio oddziałami kawalerii i samochodów pancernych. Połączone oddziały zdatują forsownym marszem ku granicy afgańskiej, celem odciągnięcia zrewoltowanych Mohmandów od Afganistanu.

Kongres CZG natomiast wypowiedział się znacznie ostrzej. Po zagaleniach przez sekretarza Chroszcza i dwugodzinny referat o mocnych bojowych akcentach b. posła Stańczyka, uchwalono rezolucję wyrażającą przekonanie, że orzeczenia, nadzwyczajnej komisji arbitrażowej jest aktem wysokiej niesprawiedliwości i krzywdząco wobec górników, jak i interesów gospodarki całego państwa.

Według otrzymanych w Londynie wiadomości, akcja powstańców popierańca jest przez b. władce Afganistanu Amannulaha i skierowana przeciwko obecnemu emirowi Nadir - Khanowi.

Powstańców popiera chętnie powstania „Oszałaty-fakir” — bawił w maju b. r. gdzie opracować

O ile wiadomości te są istotnie prawdziwe, to za temi walkami

Zjazd Centralnego Związku Górników, mówi dalej rezolucja, chcąc za wszelką cenę nie dopuścić do wprowadzenia w życie obniżki zwraca się do Zespołu Pracy i Związku Górników ZZZ o znalezienie sposobu zwolnienia wspólnego kongresu. Wspólny ten kongres winien, zdaniem zjazdu CZG — powzłacz

LONDYN, 30. 7. Z Chicogo donoszą: W czasie wczorajszych wyścigów konnych aresztowano na torze 7-miu właścicieli stajen oraz ich żokierów pod zarzutem niedozwolonego dopinguwania koni.

siłną baterią, którą żokier trzymał w ręku i przy której pomocy w czasie biegu dopinguwał konia silnym prądem elektrycznym.

Zagadkowa zbrodnia w Warszawie Zwłoki zamordowanego wyłowione z Wisły

Władze śledcze stanęły wobec nowej tajemniczej zbrodni, której ofiarą padł jakiś młody mężczyzna. Nieznani mordercy zwłoki ofiary sfaryżowali do Wisły i dopiero wczoraj fale wyniosły je na mieliznę.

wana w klauzury, przebita serce, powodując prawdopodobnie natychmiastową śmierć. Denat ubrany jest w nowy garnitur koloru kawowego; wygląd jego wskazuje, iż należał do sfery inteligencji. Przy zamordowanym nie znaleziono

kladnie przeszukali i usunęli do kolumny i notatki. Nie zabierał jednak różnorodnych drobiazgów. Zwłoki denata znajdują się w stajni początkowego rozkładu i musiały przebywać w wodzie od 3 do 5-ciu dni. Ze względu na późną porę, zwłok ofiary zagadkowej zbrodni nie przewieziono do prosektorium, lecz zabezpieczono je w miejsc, w których wystawienie posterunku policyjnego. Dochodzenie w toku.

Jeden z posterunkowych komisarzów rzecznych, patrolując łodzią motorową odcinek Wisły na Żoliborzu, spostrzegł na mieliznie przed t. zw. „Czarnym parkanem”, okalającym zakłady Nobla, wyrzuczone przed fale zwłoki topielca.

zadanych dokumentów, mogących stwierdzić jego tożsamość; wywrócone kieszenie jego ubrania wskazywały, iż mordercy do

Na ciele denata, mężczyzny lat około 30-tu, ujawniono liczne zadrapania i sińce oraz dwie rany postrzałowe. Jedną z kul tajemniczych morderców raniła ich ofiarę w tył czaszki, drugą kulą skiero-

zadanych dokumentów, mogących stwierdzić jego tożsamość; wywrócone kieszenie jego ubrania wskazywały, iż mordercy do

BERLIN, 30. 7. Celem w twierdzy Landsberg nad Lechem w Bawarii, w której Hitler został osadzony w listopadzie w 1923 r., po nieudanej próbie, otworzą ma być dla zwiedzania przez publiczność. Władze bawarskie postanowiły wydzielić tę celę z więzienia i przywrócić jej wygląd z przed 10-ciu lat.

zadanych dokumentów, mogących stwierdzić jego tożsamość; wywrócone kieszenie jego ubrania wskazywały, iż mordercy do

nowity wydzielić tę celę z więzienia i przywrócić jej wygląd z przed 10-ciu lat.

Wojna na pograniczu Afganistanu Bombardowanie zbuntowanej prowincji Indji

między planu ruchu powstańczego. SIMLA, 30. 7. Wojskowe władze brytyjskie wystosowały do przywódców zrewoltowanego plemienia Bazorowych, operującego na północno - zachodniej granicy Indji ultimatum, że jeżeli nie wydadzą oni agitatorów, którzy się do nich schronili, to eskadry lotnicze otrzymają rozkaz rozpoczęcia bombardowania powstańców dn. 1-go sierpnia o świcie.

Motocykl zdziesiątkował kolumnę szturmowców

BERLIN, 30. 7. Ubiegłej nocy na moście Schoenebach motocykl wjechał w masywną kolumnę szturmowców hitlerowskich. Jeden ze szturmowców poniósł śmierć, a 5-ciu innych zostało ciężko rannych.

Angielski rekord szybowcowy

BERLIN, 30. 7. Pporucznik angielski Mole ustanowił w Dunstable nowy rekord angielski długotrwałości lotu na szybowcu, utrzymując się na wysokości około 500 metr. przez 6 godzin 45 minut.

Przerwany strajk poznajskich tramwajarzy

POZNAŃ, 30. 7. Strajk tramwajarzy, który wybuchł w sobotę rano, został warunkowo zlikwidowany. Postulaty strajkujących mają być rozpatrzone przez władze. W godzinach popołudniowych ruch tramwajowy przywrócono.

Radio

- 7: Sygnał czasu i pieśń „Kiedy ranne wstają zorze”. 7.06: Gimnastyka. 7.30: Płyty. 7.35: D. c. płyt. 7.52: Chwilka Gospodarskiego Domowego.
- 8.55: Transmisja ze Starego Kościoła w Zakopanem Nabożeństwa żałobnego za duszę s. p. J. Kasprzowicza.
- 10: Płyty.
- 11: Transmisja z Zakopanego uroczystości żałobnych z okazji przeniesienia zwłok s. p. J. Kasprzowicza do mauzoleum na Harendzie.
- 12.40: 14.55: Płyty.
- 15.15: Płyty. 15.35: D. c. płyt. 15.50: D. c. płyt.
- 16: Koncert popularny z Ciechocinka. 17: Odczyt „Szlakiem wycieczki polskiej do Fezu”. 17.15: Koncert solistów.
- 18.15: Odczyt „Rozwój wywozu na szych artykułów rolniczych”. 18.35: Koncert muzyki lekkiej.
- 9.40: W rubryce „Na widnokręgu”. 20: Koncert muzyki lekkiej.
- 21: Odczyt „Anatomia i Weterynaria na kursach im. Staszica”. 21.10: Recital skrzypkowy I. Dybiskiej.
- 22: Muzyka taneczna. 22.40: D. c. muzyki tanecznej.

PORADNIK dla wszystkich OSZCZERCZE JĘZYKI

JOZEF GAWĘDY

Chcą zniszczyć szczęście zakochanych

—Szczyny Panie Redaktorze! Wierząc w skuteczność porad pańskich udzielanych na łamach poczty Pana w „Poradniku Gawędy”, prosilibymy i ja o radę w sprawie dla mnie bardzo ważnej, od której to wie może i życie moje zależęć będzie. Jestem mężczyzną, już nie młodym, bo mam lat 26. Niedawno poznałem panie lat 25, której na imię — Joasia.

O ile mogłem z całego wiersza wywnioskować, chodzi o miłość śliwą miłość do jakiejś blondynki, która naprzód się pięknie uśmiechała a potem nie chciała się z młodym poetą ani umówić, ani spotkać. O nielitościwa blondynko z nożkami jak pączuszki! Zamieć swego serce, bo pan „Manowaty” grozi odebraniem sobie życia. A wte dy krew jego na moją i Twoją spadnie głowę.

Albo też — co może być jeszcze gorsze — będzie pisał wiersze w dalszym ciągu. A że już przy tym znalazł jak pisać, dwieście stałówek, zabraknie ich dla innych miłych miłych korespondentów i Czytelników.

O ile mogłem z całego wiersza wywnioskować, chodzi o miłość śliwą miłość do jakiejś blondynki, która naprzód się pięknie uśmiechała a potem nie chciała się z młodym poetą ani umówić, ani spotkać. O nielitościwa blondynko z nożkami jak pączuszki! Zamieć swego serce, bo pan „Manowaty” grozi odebraniem sobie życia. A wte dy krew jego na moją i Twoją spadnie głowę.

PIERWSZA MIŁOŚĆ

Kochany Redaktorze czytałem zawsze twoje pismo, zastanawiałem się nieraz nad twymi mądrymi radami, więc po-

Poron n w holdzie Kasprzowiczowi

Poronin, ulubione miejsce pobytu Jana Kasprzowicza, od kilku dni żyje pod znakiem żalobnej uroczystości przeniesienia zwłok znakomitego poety do mauzoleum na Harendzie.

Delegacja mieszkańców Poronina, którego Jan Kasprzowicz był honorowym obywatelem, poniesie wspaniałą dziesięcioosobną metrowy wielkość z drzewa, ozdobioną 10-ma szarfami od 10-ciu organizacji poroninskich.

Przeniesienie zwłok odbędzie się jutro. Po nabożeństwie żalobnym w kościele poroninckim, uformuje się pochód wszystkich organizacji i letnich obozów, który wyruszy pod Harendę, gdzie oczekiwać będzie przybycia zwłok.

Baty i eter katów

Relacja z więzienia hitlerowskiego

Wstrząsający w swej prostocie opis bestialstwa hitlerowców przynosi poniżej protokół, spisany w konsulacie polskim w Essen. Mieszkaniec Kolonii, Żyd, obywatel polski Izrael Merker zeznaje w tym protokole co następuje: Jedenastego lipca, wieczorem przyjechał do Kolonii z Düsseldorfu 3 automobiliami 10 osób, z których 8 było w mundurach S. A., a 2 osoby w cywilnym ubraniu. 2 osoby w cywilnym ubraniu zadzwoniły do mieszkania mego (Schludergasse 5) i zapytały mnie, czy jestem Merker. Odpowiedziałem, że tak i zapytałam, co sobie życzą odemnie. Oświadczono mi, że jestem aresztowany i mimo protestów zabrano do samochodu. Odwieźliśmy mnie do koszar S. A. w Köln-Rtel, Rotensternstrasse, gdzie 10 osób zaczęło mnie bić gumowymi pałkami do utraty przytomności, którą traciłem kilka razy.

Wstrząsający w swej prostocie opis bestialstwa hitlerowców przynosi poniżej protokół, spisany w konsulacie polskim w Essen. Mieszkaniec Kolonii, Żyd, obywatel polski Izrael Merker zeznaje w tym protokole co następuje: Jedenastego lipca, wieczorem przyjechał do Kolonii z Düsseldorfu 3 automobiliami 10 osób, z których 8 było w mundurach S. A., a 2 osoby w cywilnym ubraniu. 2 osoby w cywilnym ubraniu zadzwoniły do mieszkania mego (Schludergasse 5) i zapytały mnie, czy jestem Merker. Odpowiedziałem, że tak i zapytałam, co sobie życzą odemnie. Oświadczono mi, że jestem aresztowany i mimo protestów zabrano do samochodu. Odwieźliśmy mnie do koszar S. A. w Köln-Rtel, Rotensternstrasse, gdzie 10 osób zaczęło mnie bić gumowymi pałkami do utraty przytomności, którą traciłem kilka razy.

Wstrząsający w swej prostocie opis bestialstwa hitlerowców przynosi poniżej protokół, spisany w konsulacie polskim w Essen. Mieszkaniec Kolonii, Żyd, obywatel polski Izrael Merker zeznaje w tym protokole co następuje: Jedenastego lipca, wieczorem przyjechał do Kolonii z Düsseldorfu 3 automobiliami 10 osób, z których 8 było w mundurach S. A., a 2 osoby w cywilnym ubraniu. 2 osoby w cywilnym ubraniu zadzwoniły do mieszkania mego (Schludergasse 5) i zapytały mnie, czy jestem Merker. Odpowiedziałem, że tak i zapytałam, co sobie życzą odemnie. Oświadczono mi, że jestem aresztowany i mimo protestów zabrano do samochodu. Odwieźliśmy mnie do koszar S. A. w Köln-Rtel, Rotensternstrasse, gdzie 10 osób zaczęło mnie bić gumowymi pałkami do utraty przytomności, którą traciłem kilka razy.

W paru słowach

- M. H. — Przyjmuję prawie wszystkie pod warunkiem, że i nowela i proza kład stoja na odpowiednim poziomie.
- Zina — Trzeba wnieść zażalenie do jakiejś władzy zwierzchniej owego państwa.
- A. R. — Kiedy Pan? To wysłała? Czy to nie jakaś pomyłka?
- Ubolewający nad Iosem Inwaldem. — Ma Pan zupełną rację. Tęgo samego domaga się każdy uczciwy człowiek.
- Stanisław Prause — Biała Pogłaska. Do sprawy tej wracać nie będziemy, aż do czasu jakiegoś rozstrzygającego zwrotu.
- Barys Picanow. Niech Pan się zwróci do Związku Wynaiaźców. (Katowice — Gmach Urzędu Wojewódzkiego).
- Kielczanka. — Nie.
- Tad Juszcak — Gdyńia. Odpowiedzi historycznych nie udzielamy. Żądanych informacji udzielamy Panu może Polskie Towarzystwo Emigracyjne. Warszawa. Al. Jerozolimskie 33.
- Stanisław B. To samo — co wyżej.

Fabryka w Supraślu jeszcze nie ruszyła Obóz dla młodzieży szkoły zawodowej

Wbrew przewidywaniom — fabryka firmy S.H. Cytron nie ruszyła w dniu wczorajszym. Jak nam komunikują — w ostatniej chwili przed przystąpieniem do pracy robotnicy wysunęli postulat zwiększenia etatów, zwłaszcza w wykończalni i wdzialeczy-sciarzy. Wobec tego odbyła się konferencja w inspektoracie pracy, na której przedstawiciele robotników uzasadniali postulat zwiększenia obsługi tem, że nprz. na trzech zgrzebiarkach w Supraślu 2 robotników, w Białymstoku zaś 3, przy 6-ciu płóczarkach w Supraślu 2, w Białymstoku — 4. Podczas konferencji przedstawiciele fabryki w Supraślu oświadczyli, że ten podział pracy istnieje od 1926 r. Zdecydowano wyłonić mieszaną komisję techniczną z udziałem przedstawicieli władz, inspektoratu pracy i związku przemysłowców, której zadaniem będzie ustalenie stanu faktycznego i zbadanie, czy fabryka Cytrona w stosunku do tut. przemysłowców nie uzyskuje z tego powodu materialnych korzyści. Wysłunięto projekt, aby fabrykę uruchomiono natychmiast przed ukończeniem pracy przez ko-

Ze światła pracy

Na ogólnem zebraniu tkaczy omawiano sprawę utworzenia sekcji tkaczy, przyczem poszczególne mówcy zarzucali ogólny brak zainteresowania sprawami zawodowej organizacji.

— Na zebraniu członków Zw. Niższych Funkcjonariuszy Samorządowych (dróźników szosowych) omawiano sprawę trudnych warunków materialnych. Postanowiono wybrać delegację na zjazd do Warszawy. — Odbyło się zebranie lonkietników. Omawiano sprawę 8 godzinnego dnia pracy. Postanowiono ze względu na bezrobocie nie pracować dłużej, jak 8 godzin.

W środę, dnia 2 b. m., sąd pracy rozpatrywać będzie 9 odwołań od orzeczeń karnych inspektoratu pracy, który za przekroczenie przepisów ustawodawstwa ochronnego wymierzył pracodawcom kary od 2 do 3 tygodni bezwzględnej aresztu.

misję, która wyda swe orzeczenie później.

W tym stanie rzeczy zdecydowano odbyć wieczorem zebranie włókniarzy w Supraślu. Jak nam donoszą, uchwalono nie przystępować dziś do pracy.

Zadzwończyły Kosy

Od kilku dni odbywają się na terenie całego województwa żniwa. Urodzaje są przesliczne. Takich zbiorów, jakie posiada nprz. powiat wysoko-mazowiecki nie było już oddawna. A nawet posiadający najgorsze i najgorszej uprawne w naszym województwie grunta powiat wolkowski będzie miał — jak obliczają — trzykrotnie większe plony, niż zazwyczaj. Grunta, które dawały normalnie 3—4 kwint-

Podania rezerwistów o zasiłki

Referat wojskowy zarządu miasta przyjmuje już podania o zasiłki od osób, powołanych w roku bieżącym na ćwiczenia wojskowe rezerwistów. Zaznaczyć należy, że zgodnie z przepisami, każde podanie powinno być złożone w terminie najpóźniej, niż miesiąc od czasu zwolnienia z ćwiczeń. Podania złożone później nie będą rozpatrywane.

Nowy inspektor pracy

Długoletni okręgowy inspektor pracy VI okręgu w Białymstoku, p. inż. Ludomir Butwiłowicz, został przeniesiony na takie stanowisko do Torunia. W Białymstoku stanowisko to obejmuje insp. Swieżański z Torunia, który rozpocznie urzędowanie w tych dniach.

Z dziecka zrobiono potworka

Od niedzieli krąży po mieście z ust do ust sensacyjna wiadomość, że w szpitalu położniczym przyszło na świat dziecko-potwór z dwiema głowami i z ogonem. W rzeczywistości jest to bardzo rzadki wypadek przepukliny mózgowej.

Staraniem wojewódzkiego towarzystwa „Przystań”, które uzyskało z Funduszu Pracy pięćset zł., zostały urządzone obozy letnie dla absolwentów i uczniów dokształcającej szkoły zawodowej. Obóz trwał od

dnia 18 do 25 lipca b.r. Uczestników było czterdziestu. Rozłożyli się oni obozem w Białobrzegach w odległości 4 km. od Augustowa. Zmęczona całoroczną pracą zawodową młodzież mogła należycie w ciągu tych dni pobytu w obozie wypocząć.

Powróciwszy z wyczasów, uczestnicy obozu udali się do p. wicewojewody Michałowskiego oraz do p. radcy Łaskiewicza, składając gorące podziękowanie za przekazane wojewódzkiemu towarzystwu „Przystań” subsydjum.

Do zorganizowania obozu letniego przyczynił się wydatnie dyrektor szkoły dokształcającej zawodowej, p. inż. Edward Głogowski, dopomagając obozowi materialnie i wkładając wiele pracy w jego organizację. Bezinteresownej pomocy gospodarczej udzielała obozowi p. Anna Skabowska w Białobrzegach.

Dolar

Wczoraj oddział Banku Polskiego w Białymstoku notował kurs dolara: kupno — 6 zł. 50 gr.; sprzedaż 6 zł. 70.

Za działalność wywrotową

Starostwo grodzkie w Białymstoku zamieszkało w dniu wczorajszym działalność stowarzyszenia robotniczego wychowania fizycznego p. n. „Jutrznia” za akcję wywrotową, grożącą interesom Państwa i bezpieczeństwu publicznemu.

Ucieklnik z aresztu wrócił

Zbiegły z aresztu gminnego w Sokolach pow. wysoko-maz. Jan Komorowski zgłosił się po czterech dniach do urzędu prokuratora w Łomży i został osadzony w miejscowym więzieniu.

tale, tego roku dadzą 12—15 kwintali. Coprawda na żyta i jęczmiona rzuciła się rdza, ale w nieznacznych rozmiarach. Inne powiaty naszego województwa rdzy nie posiadają.

Prywatna mennica

Posterunek P.P. w Jasionówce po dłuższej obserwacji dokonał w zabudowaniach Albina Swiderskiego we wsi Stok gm. Korycin rewizji. Poszukiwano potajemnej gorzelni. Znalaziono: parę tłoczona, dwa bloki, płytę, 4 kawałki żelaza w kształcie walców, 3 krawki mosiężne z wyciśniętym na podstawach wzorem monety 50-groszowej, oraz kilkanaście kawałków stopu metalowego. Narzędzia te mogą służyć do podrabiania monet sposobem bicia. Sąd okręgowy za przechowywanie tych przyborów skazał Swiderskiego na 6 miesięcy więzienia.

KRADZIEŻE

Z bocznego ołtarza w kościele św. Rocha Grabulówna Bronisława, bez stałego miejsca zamieszkania, skradła skarbonkę ze złożonymi ofiarami na budowę kościoła św. Rocha. Za trzymano ją i oddano do dyspozycji władz sądowych.

— Szejnowi Izaakowi (Artyleryska 9/13) skradziono z wagonu na stacji kolejowej Białystok C — 810 kg. żelaza wartości 360 zł.

— Do sklepu spożywczego Estery Eler (Warszawska 75) przyszła jakaś dziewczyna, licząca około 18 lat, i okazując książeczkę obrachunkową na imię Josefa Sokoła, poprosiła o pewną ilość artykułów spożywczych. Ponieważ Sokół jest stałym klientem sklepu, właścicielka wydała żądane produkty. Po odejściu dziewczynki okazało się, iż Sokół żadnej służącej nie posiada, a książeczkę zgubił.

WKRÓTCE Rewelacyjny film w „APOLLO” FREDA NIBLO

DONOVAN

BOHATER „CZEMPA”


JACKIE COOPER
BORYS KARLOFF
MARJON SCHILLING

OKRĘTEM „POLONIA” WOKÓŁ EUROPY od 2 do 23 września 1933 r.

Ceny biletów od 600 zł. łącznie z paszportem i wizami.

TRASA PODRÓŻY: Gdynia — Kanał Kiloński — Lizbona — Algier — Pireus (Ateny) — Stambuł — Constanza (koleją) — Lwów.

Inform. i sprzedaż biletów: LINJA GDYNIA-AMERYKA w Warszawie, ul. Marszałkowska 116, tel. 547-47 w Gdyni, ul. Waszyngtona, we Lwowie, ul. Na Błonie 2 w Krakowie, ul. Lubitz 3, w Rzeszowie, ul. Grotgera 1004 oraz w biurach podróży.



MODERN Początek o godz. 7-ej w. Ceny od 54 gr.

Monumentalny polski film dźwiękowy Królowa polskiego filmu

JADWIGA SMOSARSKA

WITOLD CONTI
BAZYLI SIKIEWICZ

we wstrząsającym dramacie dwójga młodych ludzi, rzuconych w wir zawieruchy wojennej p. t.

„ROK 1914”

Muzyka F. RYBICKIEGO

Djalogi w językach: POLSKIM i ROSYJSKIM

Chóry: Dana i kozaków kubańskich

CENY OGŁOSZEŃ: 1 mm. wiersz 1-imp. w tekście 50 gr., za tekstem 20 gr. — Drobne 15 gr., za wyraz. — Układ ogłoszeń 8 szpaltowy.

Redaktor i wyd. Ignacy Malinowski, Redakcja i Administracja Rynek Kościuszki 1, tel. 63. Drukarnia Legionowa 1, tel. 63